

## OD REDAKTORA

Oddajemy do rąk Czytelników kolejny numer czasopisma, które na trwale wpisało się już w pejzaż Małopolski. Stanowi ono forum dla regionalistów, miłośników swoich małych ojczyzn, którzy poświęcają swój czas, energię i zdolności, aby im służyć. Znajdują tu wiernych czytelników i naśladowców. Wiele publikowanych tekstów dotyczy przeszłości. Wśród różnych dziedzin historii dzieje lokalne i regionalne znajdują bodaj najwięcej czytelników w gronie ludzi nie związanych zawodowo z tą nauką. Przez pryzmat dziejów poszczególnych ludzi, miejscowości, zabytków kultury materialnej i duchowej lepiej poznają także historię narodową i powszechną.

Polskie Towarzystwo Historyczne, organizacja założona jeszcze w XIX wieku w Galicji właśnie do badań nad historią lokalną, a skupiająca dziś kilka tysięcy historyków przywiązuje wielką wagę do tych badań i do współpracy z towarzystwami lokalnymi i regionalistycznymi. Podczas zorganizowanego we wrześniu 2009 roku w Olsztynie 18. Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich odbył się w Lidzbarku Warmińskim panel dyskusyjny, na który zaproszono przedstawicieli towarzystw lokalnych i regionalistycznych. Wstępem do dyskusji były wystąpienia wybitnych historyków, którzy zajmują się również historią lokalną i regionalną. Publikujemy tu teksty tych wystąpień. Otwiera je artykuł pióra wybitnego historyka warszawskiego profesora Henryka Samsonowicza. Następnie profesor Ryszard Szczygieł z Lublina omówił współpracę Polskiego Towarzystwa Historycznego z towarzystwami regionalnymi w okresie PRL-u. Z kolei profesor Feliks Kiryk związany z naszym czasopismem wybitny znawca historii lokalnej, współautor i redaktor wielu opracowań monograficznych miast i wsi Małopolski podzielił się doświadczeniami ze swojej działalności organizacyjnej. Wreszcie profesor Włodzimierz Stępiński ze Szczecina dokonał porównania pisarstwa polskiego i niemieckiego w odniesieniu do Pomorza Zachodniego. Wykraczająca poza granice Małopolski problematyka pozwoli zrozumieć w szerszym kontekście i znaczenie historii lokalnej i pożytki wynikające z jej badania dla tożsamości, pamięci wspólnej, która jest kamieniem węgielnym społeczności lokalnych. Jestem głęboko przekonany, że w tych artykułach znajdują nasi czytelnicy inspirację do dalszych działań. Na gruncie badań historii lokalnej spotykają się bowiem historycy „zawodowi” i regionaliści.

Ta współpraca nie zawsze jest łatwa. Historyków zawodowych drażni niekiedy brak warsztatu historycznego u badaczy – amatorów, przywiązanie do dawno zakwestionowanych narracji, łatwość formułowania sądów na wątej podstawie źródłowej, nadbyt emocjonalny stosunek do przedstawianej przeszłości. Z kolei lokalni historycy czują się często niedoceniani, lekceważeni, nie są skłonni do szerszych badań porównawczych, które mogłyby zakwestionować „nadzwyczajność” ich lokalnej przeszłości. Obie strony są jednak skazane na współpracę. Tę pozytywną energię społeczną należy wykorzystać dla dobra wspólnego. Dlatego naszym celem jest publikacja artykułów autorów z kręgów uniwersyteckich, a także regionalistów-praktyków. Zachęcam do czynnego udziału w kolejnych numerach „Małopolski” także tych działaczy, którzy do tej pory nie sięgnęli po pióro, a chcieliby podzielić się z szerszym gronem odbiorców swoimi wspomnieniami, wynikami badań, refleksjami nad regionalizmem, nad dziejami ludzi i miejscowości, nad legendami, zwyczajami, nad kulturą, w której tworzeniu sami uczestniczymy. Widziane z innej perspektywy wspólnota lokalne, regionalne, ludzie, zabytki, przedmioty kultury materialnej, zwyczaje zawierają ogromne bogactwo. Są naszym lokalnym a zarazem narodowym dziedzictwem. Warto zachować je od zapomnienia, utrwalić dla nas i dla potomnych.

Po wielu uwieńczonych sukcesem latach dr Edward Chudziński zrezygnował z kierowania pracami redakcji. Zająłem jego miejsce nie bez wahań. Mam bowiem poczucie odpowiedzialności za dalszy los czasopisma, jakże ważnego ogniwa w ruchu regionalistycznym Małopolski. Zamierzam kontynuować Jego dzieło i utrzymać dotychczasową koncepcję rocznika, licząc na równie owocną jak dotąd współpracę Redakcji, Rady Redakcyjnej i Autorów.

*Zdzisław Noga*